

UZASADNIENIE

W dniu 29 listopada 2017 r. Zastępcą Rzecznika Dyscyplinarnego Okęgowej Izby Radców Prawnych i radca prawny , na skutek zawiadomienia Pana , wszczął dochodzenie w sprawie możliwości popełnienia przewinienia dyscyplinarnego przez radcę prawnego . Postępowanie prowadzone było pod kątem ewentualnego dopuszczenia się przed radcą prawnego naruszenia zasad etyki określonych w art. 64 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 o radcach prawnych w zw. z art. 38 ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (przyjętego uchwałą nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia z dnia 22 listopada 2014 r.) poprzez świadome podanie nieprawdziwej informacji w postępowaniu przed Sądem Okęgowym a, jakoby reprezentowany przez nią powód uzyskał przeciwko Pani klauzulę wykonalności, podczas gdy została ona uchylona w innej sprawie.

Po przeprowadzeniu obszernego postępowania przygotowawczego, postanowieniem z dnia 22 stycznia 2019 r. Zastępcą Rzecznika Dyscyplinarnego rozstrzygnął o umorzeniu dochodzenia w sprawie, wobec zaistnienia przesłanki z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., tj. ze względu na ustalenie, że obwiniona nie popełniła zarzucanego jej czynu w postaci przewinienia dyscyplinarnego z art. 38 ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Okęgowy Sąd Dyscyplinarny ustalił następujący stan faktyczny:

Obwiniona współpracuje z Kancelarią Prawną Spółka Komandytowa w ramach której to współpracy prowadzi postępowania sądowe i reprezentuje klientów spółki w sporach przed organami wymiaru sprawiedliwości, administracji oraz organami egzekucyjnymi. Działając jako pełnomocnik klienta (niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty (dalej: FIZ;), w dniu 26 maja 2017 r. obwiniona skierowała do Sądu Okęgowego XV Wydział Cywilny pozew o zapłatę przeciwko . Dochodzona pozvem kwota roszczenia w wysokości 181 886, 26 zł wynikała z umowy kredytu zawartej pomiędzy a pozwaną . Tytułem zabezpieczenia umowy kredytu ustanowiono hipotekę zwykłą i kaucyjną na nieruchomości.

Na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 16 grudnia 2014 r. wierzyciel pierwotny przeniósł na powoda I NS FIZ wierzytelność z tytułu umowy kredytu zawartej z wraz ze wszystkimi ustanowionymi zabezpieczeniami. Powyższa umowa sprzedaży wierzytelności była podstawą uzyskanej przez powoda legitymacji czynnej w procesie.

W treści pozwu wskazano, że Sąd Rejonowy Egzekucyjnych przy XIII Wydziale Cywilnym, postanowieniem z dnia 26 września 2011 r. nadała Bankowemu Tytułowi Egzekucyjnemu klauzulę wykonalności w sprawie o sygn. akt XIII . Klauzula ta została nadana na rzecz ówczesnego wierzyciela . Powyższe wynikało wprost z treści pozwu, w którym wskazano następująco: *brak spłaty zobowiązania skutkował wystawieniem przez wierzyciela pierwotnego w dniu 18.05.2011 r. bankowego tytułu egzekucyjnego nr*

/dowód:

- *pozew z dnia 26 maja 2017 r. (k. 13)*

Nakazem zapłaty z dnia 14 czerwca 2016 r. wydanym w Postępowaniu upominawczym w/w Sąd zasądził od _____ kwotę dochodzoną pozwem.

/dowód:

- *nakaz zapłaty z dnia 14 czerwca 2016 r. (k. 159)*

Sprzeciwem z dnia 9 września 2017 r. pozwana zaskarżyła w/w nakaz zapłaty, zaś termin rozprawy wyznaczono na dzień 7 listopada 2017 r.

/dowód:

- *sprzeciw z dnia 9 września 2017 r. (k. 160)*

Z kolei pismem z dnia 23 października 2017 r. obwiniona skierowała do Sądu odpowiedź na sprzeciw, w treści której ustosunkowała się do zarzutów pozwanej odnośnie rzekomego braku umocowania pełnomocnika strony powodowej do reprezentowania w postępowaniu, zarzutu nieskuteczności nabycia wierzytelności przez powoda oraz zarzutu niewykazania wysokości dochodzonego roszczenia.

/dowód:

- *odpowiedź na sprzeciw z dnia 9 września 2017 r. (k. 107)*

Na rozprawie w dniu 7 listopada 2017 r. pozwana złożyła wniosek o wyłączenie sędziego.

/dowód:

- *e-mail pełnomocnika substytucyjnego do obwinionej z dnia 7 listopada 2017 r. (k. 174)*

Tego rodzaju wnioski o wyłączenie sędziów i referendarzy sądowych były także składane przez pozwaną w ramach innych postępowań związanych z dochodzeniem wierzytelności przez _____, skutkowały ich oddaleniem. Pozwana składała także inne wnioski, zażalenia oraz skargi na czynności komorników.

/dowód:

- *pismo wyjaśniające z dnia 20 grudnia 2017 r. (k. 11)*

- *dokumenty z postępowań toczących się w sprawie _____ (k. 178 – 211)*

Z treści wyjaśnień, złożonych przez obwinioną w piśmie z dnia 20 grudnia 2017 r. wynika, że w złożonym przez nią pozwie omyłkowo wskazała, iż klauzula wykonalności nadana została postanowieniem z dnia 26 września 2011 r., podczas gdy klauzula ta została uchylona, a następnie na nowo nadana przez Sąd _____ oraz wreszcie kolejny raz uchylona postanowieniem z dnia 29 kwietnia 2015 r. Obwiniona wskazała także, że popełniony błąd nie miał żadnego wpływu na przebieg postępowania z powództwa jej klienta i nie niesie za sobą żadnych negatywnych następstw dla pozwanej. Reprezentowany przez obwinioną powód nie może bowiem skorzystać z tytułu wykonawczego wydanego na rzecz wierzyciela pierwotnego i nie był podstawą prowadzenia postępowania egzekucyjnego, za wyjątkiem postępowania wszczętego przez _____, którego pełnomocnikiem nie jest i nie była

obwiniona. Na poparcie swoich wyjaśnień Obwiniona przedłożyła do akt dochodzenia kserokopie akt postępowania w prowadzonej przez siebie sprawie przeciwko pozwanej.

/dowód:

- pismo wyjaśniające z dnia 20 grudnia 2017 r. (k. 11)

Prowadzący dochodzenie Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego, doszedł do przekonania, że zebrane w sprawie dowody i wyjaśnienia obwinionej, nie dają podstaw do skierowania do Sądu wniosku o ukaranie, bowiem okoliczności sprawy prowadzą do wniosku, że nie doszło do popełnienia przewinienia dyscyplinarnego wobec czego umorzył dochodzenie postanowieniem z dnia 22 stycznia 2019 r.

Powyższe postanowienie zażaleniem z dnia 25 marca 2019 r. zaskarżył w całości skarżący (mąż pozwanej), zarzucając naruszenie art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych oraz art. 38 ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, wobec – w jego ocenie - bezprawnego i sprzecznego z prawem oszukania Sądu Okręgowego poprzez podanie w pozwie nieprawdziwej informacji o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, a także zawarcia w pozwie informacji o przejęciu banku przez bank. Nadto Skarżący zarzucił, iż obwiniona zataiła, jakoby nie udokumentowała w sposób należyty przejścia wierzytelności z banku na bank, wobec czego, że tworzyła fałszywe dowody w sprawie celem uzyskania pozytywnego wyroku kosztem pozwanej. Skarżący wskazał też, że w jego ocenie *obwiniona za wszelką cenę i dla swojej satysfakcji, bezprawnie utożsamia się z klientem, zamierza wyludzić po raz drugi pieniądze dla niego, a dla siebie uzyskać ogromny procent czyli dla prywatnych celów i w ten sposób zniszczyć nieruchomości pokrzywdzonej*. Dodatkowo, w piśmie z dnia 8 maja 2019 r. Skarżący wskazał, że w jego ocenie obwiniona *popiera tzw. firmy windykacyjne, cieszące się złą sławą, które chcą za wszelką cenę niszczyć obywateli i nie przebiera w środkach*.

/dowód:

- zażalenie z dnia 25 marca 2019 r. (k. 222)

- pismo Skarżącego z dnia 8 maja 2019 r. (k. ?)

Skarżący w związku ze stawianymi zarzutami wniósł o uwzględnienie zażalenia w całości i zawieszenie obwinionej w prawie do wykonywania zawodu, a ostatecznie także o pozbawienie prawa do wykonywania zawodu.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny zważył co następuje:

Należało utrzymać w mocy postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego z dnia 22 stycznia 2019 r. o umorzeniu dochodzenia w sprawie, wobec ustalenia, że obwiniona nie popełniła zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego.

W ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, okoliczności niniejszej sprawy, wskazują jednoznacznie, że obwiniona nie dopuściła się zarzucanego jej przez Skarżącego przewinienia dyscyplinarnego z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 38 ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (dalej: KERP). Sąd dał przede wszystkim wiarę wszystkim dopuszczonym w sprawie dowodom z dokumentów przedłożonych przez obwinioną, bowiem były one spójne i zasługiwały na uwzględnienie. Również złożone w toku postępowania,

obszerne wyjaśnienia obwinionej, pozwoliły na uzyskanie jasnego obrazu sytuacji i należy je ocenić jako wiarygodne.

W myśl wspomnianego art. 38 ust. 3 KERP *radca prawny nie może świadomie podawać informacji nieprawdziwych, ale nie odpowiada za zgodność z prawdą informacji uzyskanych od klienta.*

Powyższy przepis zakreśla granice wolności słowa przy wykonywaniu zawodu radcy prawnego, zarówno w wypowiedziach ustnych, jak i w odniesieniu do treści formułowanych przez radcę pism procesowych. Jedną z tych granic jest zakaz świadomego posługiwania się nieprawdą w pismach procesowych, celem „ustawienia” procesu sądowego w sposób korzystny dla klienta reprezentowanego przez pełnomocnika. Przy czym zakaz ten odnosi się wyłącznie do informacji, o których radca prawny wie, że są nieprawdziwe, bądź też jest to w jego ocenie wysoko prawdopodobne. Zadaniem radcy prawnego jest więc możliwie dokładna weryfikacja wiarygodności informacji, co do których ma on podejrzenie, iż mogą być niezgodne z prawdą, jednakże ostatecznie nie odpowiada on za zgodność z prawdą informacji uzyskanych od klienta, a to wobec faktu, że nie wszystkie informacje dają się poddać takiej weryfikacji. W doktrynie wskazuje się, że *podawanie niezgodnych z prawdą informacji uzyskanych od klienta może generować odpowiedzialność dyscyplinarną, jeżeli radca prawny podaje takie nieprawdziej informacje świadomie* (T. Scheffler (red.), Kodeks Etyki Radcy Prawnego. Komentarz. Wyd. 2). Z kolei w sytuacji przeciwnej, a zatem w razie podania informacji niezgodnej z prawdą w sposób niezamierzony, wynikający z omyłki tudzież usprawiedliwionego oparcia się na danych uzyskanych bezpośrednio od klienta, brak jest podstaw do przypisania radcy prawnemu odpowiedzialności za naruszenie w/w przepisu. W świetle powyższego, należy przyjąć, że fundamentalne znaczenie dla przypisania odpowiedzialności z art. 38 ust. 3 KERP ma motywacja pełnomocnika. Gdy jest ona ewidentnie naganna, a więc gdy radca w sposób intencjonalny i zamierzony powołuje się na informacje nieprawdziwe, licząc w ten sposób na uzyskanie wyroku pozytywnego przez swojego mandanta, to takie zachowanie może pociągać za sobą konsekwencje w postaci wymierzenia kary przewidzianej w art. 65 ustawy o radcach prawnych. Natomiast brak takiego zamiaru, skutkować powinien umorzeniem postępowania dyscyplinarnego.

Rozważając postawę obwinionej i jej ewentualną kwalifikację z art. 38 ust. 3 KERP nie można pominąć także niezwykle istotnej kwestii, jaką jest charakter informacji przekazywanych przez radcę prawnego w pismach procesowych. Przesłanką odpowiedzialności dyscyplinarnej za naruszenie art. 38 ust. 3 KERP może być bowiem zawarcie w piśmie informacji nieprawdziwej wyłącznie pod warunkiem, że ma ona wpływ na tę sprawę, a wprowadzenie Sądu tudzież stron w błąd może skutkować wydaniem niekorzystnego rozstrzygnięcia. Tym samym zawarcie w składanych w imieniu mocodawcy nieprawdziwych oświadczeń co do faktów i zdarzeń może być kwalifikowane jako przewinienie dyscyplinarne wyłącznie w sytuacji, w której informacja taka ma jakąkolwiek doniosłość prawną. W przeciwnej sytuacji, tj. kiedy informacja ta jest pozbawiona znaczenia lub ma znaczenie nikłe, nie sposób przypisać radcy prawnemu powyższego naruszenia. W tym kontekście należy w pełni zgodzić się ze stanowiskiem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego zawartym w postanowieniu o umorzeniu postępowania, w którym ten stwierdził, że podanie nieprawdziwej lub niepełnej informacji, która nie ma wpływu na daną sprawę nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego.

Prawidłowo zatem skonstatował Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego, że omyłka w dacie nadania klauzuli wykonalności tudzież przemilczenie w pozwie faktu utraty klauzuli wykonalności nakazu zapłaty, tj. podanie informacji niepełnej, podczas gdy fakt istnienia klauzuli wykonalności nie miał znaczenia dla skuteczności pozwu, jest informacją, która nie miała wpływu na daną sprawę. Podanie pełnej informacji na ten temat nie wpływałoby bowiem jakkolwiek na zakres odpowiedzialności pozwanej wobec powódki w toczącym się postępowaniu sądowym.

Warto zresztą wspomnieć w tym miejscu o brzmieniu art. 11 ust. 1 ustawy o radcach prawnych, zgodnie z którym *radca prawny przy wykonywaniu czynności zawodowych korzysta z wolności słowa i pisma w granicach określonych przepisami prawa i rzeczową potrzebą*. Niewątpliwie przekazywanie wiedzy o faktach istotnych dla sprawy, pozostaje w granicach tak ujętej wolności słowa i pisma. Szczególnie w sytuacji kiedy obraz tych faktów został wyłącznie w sposób nieznaczny przeinaczony i ostatecznie nie przełożył się na sytuację procesową stron. Krytyczne stanowisko Skarżącego wobec zawartych w pozwie informacji, wynika niewątpliwie w dużej mierze z niezrozumienia powyższej zasady, która jest przecież kluczowa dla możliwości profesjonalnego wykonywania zawodu radcy prawnego. Drobne omyłki tudzież przemilczenia kwestii drugorzędnych nie godzą w zasadę wolności pisma, natomiast bez wątpienia godziłoby w nią pociąganie profesjonalnych pełnomocników do odpowiedzialności dyscyplinarnej za każdy tego rodzaju przypadek. Nawet zresztą gdyby przyjąć, że obwiniona świadomie pominęła późniejsze uchylene klauzuli wykonalności, to należałoby się zastanowić, czy owo przemilczenie nie pozostaje w granicach wskazanej wyżej rzeczowej potrzeby, którą określa interes reprezentowanego klienta. Odpowiedź na takie pytanie musiałaby być pozytywna, szczególnie mając na uwadze rangę owych niepełnych informacji w kontekście całego postępowania sądowego.

Wobec powyższego, wypowiedzi radcy prawnego zawarte w pozwie sformułowanym w imieniu mandanta nie mogą stanowić podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej, jeżeli dane, na które ten się powoływał nie stanowiły świadomie przekazanej nieprawdy, nie miały na celu podstępnego wyłudzenia korzystnego dla strony wyroku sądowego i nie wpływały jakkolwiek na ostateczny przebieg postępowania sądowego. Zachowanie radcy prawnego

z wyczerpywało więc znamion czynu, o którym mowa w art. 38 ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Taka konstatacja musi z kolei skutkować umorzeniem postępowania, co wynika wprost z brzmienia art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., zgodnie z którym *nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego albo ustawa stanowi, że sprawca nie popełnia przestępstwa*. Jak wskazuje się w doktrynie brak znamion czynu zabronionego odnosi się do sytuacji, w której *konkretny czyn nie przejawia się atakiem na dobro prawne i naruszeniem reguł postępowania z tym dobrem* (A. Sakowicz (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Wyd. 7, Warszawa 2016). Gdy zatem przeprowadzone w sposób pełny i prawidłowy postępowanie dowodowe wykaże, że dany czyn w ogóle nie doprowadził do narażenia danego dobra podlegającego ochronie prawnokarnej, to jedynym właściwym rozstrzygnięciem może być umorzenie wszczętego postępowania.

Rozstrzygając niniejszą sprawę, nie sposób nie odnieść się także do pozostałych zarzutów, podnoszonych przez Skarżącego, który wskazywał jakoby obwiniona celowo przedkładała do akt toczącego się postępowania sfałszowane dowody oraz jakoby nie przedstawiła dowodów na posiadane umocowanie do reprezentowania swojego mocodawcy. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że przedłożone dowody z dokumentów nie pozwalają na podzielenie stanowiska Skarżącego, który nie wskazuje jakichkolwiek podstaw dla wywodzonych przez siebie zarzutów. Zażalenie Skarżącego oraz przedłożone przed rozprawą pismo uzupełniające opiera się na dobrej sprawie wyłącznie na jednostronnych twierdzeniach, niepopartych jakimikolwiek dowodami i silnie nacechowanych emocjonalnie. Skarżący wskazuje m.in., że *obwiniona za wszelką cenę i dla swojej satysfakcji, bezprawnie utożsamia się z klientem, zamierza wyłudzić po raz drugi pieniądze dla niego, a dla siebie uzyskać ogromny procent czyli dla prywatnych celów i w ten sposób zniszczyć nieruchomość pokrzywdzonej*. Nie jest jasne na jakiej podstawie Skarżący formułuje tego typu zarzut. Nie dołączył bowiem na tę okoliczność żadnych dowodów, co z dużą dozą prawdopodobieństwa, pozwala przyjąć, iż jest to wyłącznie jego subiektywna opinia, wynikająca z długotrwałych procesów sądowych, w których reprezentuje małżonkę. Forma i treść pism procesowych składanych przez obwinioną w imieniu jej mocodawcy w toczącym się postępowaniu sądowym nie wskazuje na jakiegokolwiek osobiste zaangażowanie w sprawę. Wręcz przeciwnie, pisma te cechują się nadzwyczaj uporządkowaną i powściągliwą formą, bazującą zasadniczo wyłącznie na przedkładanych dokumentach. Skarżący nie wykazał jakoby obwinioną i jej mandanta łączyła jakakolwiek budząca podejrzenia relacja o charakterze personalnym czy ekonomicznym, która mogłaby rzutować na jej obiektywizm i profesjonalne prowadzenie sprawy. Również w swoich pismach procesowych obwiniona nie formułuje jakichkolwiek twierdzeń dających podstawę do zarzutu jakoby *popierała tzw. firmy windykacyjne, cieszące się złą sławą, które chcą za wszelką cenę niszczyć obywateli i nie przebierała w środkach*. Brak jest dowodów na możliwość osiągnięcia przez obwinioną dodatkowych korzyści osobistych z prowadzonej sprawy oraz brak jest dowodów, które mogłyby świadczyć o osobistym wsparciu obwinionej dla działalności prowadzonej przez jej mocodawcę.

Tak radykalne stanowisko Skarżącego, który we wniesionym zażaleniu kwestionuje przymioty moralne obwinionej, bez wskazania konkretnych przykładów jej rzekomo wyrachowanej postawy, zdaje się wynikać z niezrozumienia roli profesjonalnego pełnomocnika w postępowaniu sądowym. W ocenie Skarżącego, reprezentacja przez radcę prawnego podmiotu, zajmującego się skupem wierzytelności i ich dochodzeniem, musi automatycznie przesądzać o osobistym wsparciu tudzież zaangażowaniu w tego typu działalność. Tymczasem profesjonalne prowadzenie spraw przed sądami nie oznacza utożsamiania się z klientem i charakterem prowadzonej przez niego działalności. Na podobnej zasadzie należałoby przyjąć, że pełnomocnik reprezentujący w przestępcę w procesie karnym musi aprobować jego zachowanie. Tymczasem jest wręcz odwrotnie - gwarancją należytej reprezentacji klienta jest właśnie bezstronność, zaś treść i forma pism obwinionej, nie pozwala przyjąć jakoby była ona jej pozbawiona.

Nie można zresztą pominąć, że postawa Skarżącego wskazuje na podejmowanie prób daleko idącej obstrukcji procesowej, gdyż praktycznie we wszystkich postępowaniach, których akta zostały przedstawione tutaj. Sądowi Dyscyplinarnemu znajdują się wnioski o wyłączenie

sędziego lub referendarza sądowego. Jakkolwiek okoliczności te nie mają żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia podjętego w niniejszej sprawie, tak pozwalają przybliżyć motywy tak negatywnej oceny obwinionej przez Skarżącego. Dokonana przez Sąd, wnikliwa i szczegółowa analiza akt sprawy i licznych dowodów, nie pozwoliła jednak podzielić obiekcji Skarżącego co do obwinionej oraz możliwego dopuszczenia się przez nią zasad etyki zawodowej.

W związku z powyższym, w niniejszej sprawie zasadnym jest wydanie orzeczenia o utrzymaniu w mocy postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego o umorzeniu dochodzenia, wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion przewinienia dyscyplinarnego.

Orzeczenie o kosztach postępowania oparto o art. 70⁶ ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 2115), obciążając zryczałtowanymi kosztami postępowania w kwocie 1200,00 zł (tysiąc dwieście złotych) Okręgową Izbę Radców Prawnych .